

Patron szkoły

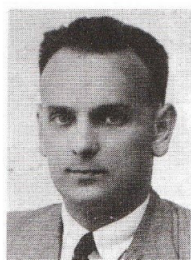
Historia Krybara



Kpt. Cyprian Odorkiewicz ps. „Krybar” – dowódca wszystkich jednostek wojskowych na Powiślu do dnia 3 września 1944 r.

Powiśle wchodziło w skład 1 Rejonu, podlegającego 1 Obwodowi Armii Krajowej „Śródmieście”. Na Powiślu a później Śródmieściu, walczyła Grupa Bojowa „Krybar” dowodzona przez kpt. Cypriana Odorkiewicza.[pseudonim utworzony został od imion jego córek „Krystyny” i „Barbary”]. Grupa Bojowa „Krybar” składała się z następujących oddziałów utworzonych na Powiślu;

- Zgrupowanie III „Konrad” - pod dowództwem kpt. Juliusza Szawdyna,
- Zgrupowanie VIII „Bicz” - pod dowództwem por. Mariana Mokrzckiego,
- Zgrupowanie „Cubryna -Elektrownia” - pod dowództwem kpt Stanisława Skibniewskiego,
- Harcerska Poczta Polowa - utworzona przez Harcerzy Zawiszy Szarych Szeregów.



Por. Marian Mokrzycki ps. „Bicz” – dowódca VIII zgrupowania. Poległ 18 września 1944 r. na Czeraniakowie



Kpt. Stanisław Skibniewski ps. „Cubryna”, dowódca zgrupowania „Elektrownia”



Głównym celem walk na Powiślu było opanowanie brzegu Wisły i skarpy powiślańskiej, co umożliwiłoby przeprawę przez rzekę bez większych strat podchodzącym pod Warszawę wojskom radzieckim i 1 Armii Wojska Polskiego. Oddziały powstańcze niedostatecznie uzbrojone, nie mogły pokonać znacznie silniejszych wojsk niemieckich, jednocześnie Rosjanie wstrzymali działania ofensywne. Rejon działań na Powiślu Grupy Bojowej „Krybar” wyznaczyły ulice: Smolna, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Karowa, Wybrzeże Kościuszkowskie. Po wybuchu powstania żołnierze „Krybara” podjęli walkę o następujące obiekty na Powiślu:

- przyczółki mostów: średnicowego i Poniatowskiego,
- Uniwersytet Warszawski,
- Elektrownię.

Zdobycie udało się tylko Elektrowni i to w pierwszym dniu powstania - był to największy sukces. Próby zdobycia Uniwersytetu Warszawskiego były podejmowane trzykrotnie 1 sierpnia, 23 sierpnia (z udziałem samochodów opancerzonych) i 2 września- wszystkie ataki zakończyły się niepowodzeniem. Generalny atak niemiecki na Powiśle rozpoczął się 3 września. Po ciężkich walkach Powiśle padło 6 września, oddziały „Krybara” wycofały się do Śródmieścia. Śródmieście - ostatni teren oporu w Powstaniu Warszawskim skapitulowało 2 października 1944r. Żołnierze „Krybara”, po 63 dniach walk, składali broń na placu Narutowicza, a następnie udali się do obozu przejściowego w Ożarowie, skąd zostali wywiezieni do Niemiec - do obozu jeńców wojennych Stalag XI B Fallingbomel, część została z Fallingbomel wywieziona do Stalagu VI J Dorsten.



W naszej szkole oddziały konspiracyjne Armii Krajowej zorganizował w 1941r. Antoni Szwarczenzer, pseudonim „Sobiechowski”, nauczyciel wychowania fizycznego. Uczniowie szkoły, żołnierze Grupy „Krybar” walczyli w czasie powstania w plutonach III Zgrupowania „Konrad”. Obroną szkoły podczas ataków Niemców na Powiśle dowodził kpt. Stanisław Krowacki, pseudonim „Lenowicz”. Dowodził żołnierzami, wśród których byli uczniowie szkoły. W pomieszczeniach piwnicznych szkoły powstał szpital polowy z niewielką salą operacyjną. 6 września Powiśle padło, powstańcy wycofali się z Śródmieścia. 27 września w powstańczym szpitalu Niemcy zastrzelili 22 rannych Polaków. Kiedy żołnierze „Krybara” opuszczali 6 września Powiśle, przechodzili obok filii Biblioteki Narodowej, na której frontonie widniał napis: AMOR PATRIAE SUPREMA LEX [Miłość Ojczyzny Najwyższym Prawem].

Szlakiem Żołnierzy Krybara

AK walczy. U jej boku walczy całe, uwolnione od Niemców przez powstańcze oddziały Powiśle. Każdy walczący musi mieć cel, który mu przyświeca w jego zmaganiach. O co walczy Powiśle?



Na trotuarze przed domem nr 10 na ulicy Smulikowskiego został pochowany plut. pchor. Jan Potulicki ps. „Rafał”. Zdjęcie wykonane w czasie Powstania

- po pierwsze o Polskę – wolną i rzeczywiście niezależną,
- po drugie – o Prawdę – o wyrugowanie fałszu i zakłamania z życia zbiorowego, społecznego i międzynarodowego,
- po trzecie – o Prawo – o jego prymat nad brutalną siłą i sprawiedliwość powszechną, na fundamencie Prawdy zbudowaną,
- po czwarte – o Porządek i międzynarodowy ład społeczny na sprawiedliwym Prawie oparty,
- po piąte – o Pracę – o jej prawa, godność i znaczenie w życiu narodu i jednostki,
- po szóste – o Postęp – gospodarczy, kulturalny, dostępny dla każdego,
- po siódme – o Poświęcenie egoistycznych interesów osobistych dla dobra wszystkich.

Aleja 3 Maja 2: miejsce, z którego żołnierze plutonu 1138 i 1139 z 3 kompanii III zgrupowana 1 sierpnia 1944 r. atakowali przyczółki mostu Poniatowskiego. Po załamaniu się szturmowi powstańcy zostali odcięci od drogi odwrotu i rozstrzelani przez Niemców. Ulica Dobra 22/24: został zorganizowany szpital polowy na 20 łóżek. Ulica Dobra 53: znajdowała się placówka powstańcza pod dowództwem kpr.



pchor. Lecha Kowalskiego ps. Roch. Ulica Dobra 57 i 64: podczas bombardowania pod gruzami domów zginęło 100 osób. Ulica Furmańska 12: mieścił się harcerski punkt sanitarny kierowany przez doktora Franciszka Bohdanowicza. Ulica Karowa 2 i 5: miejsce walk żołnierzy 4 kompanii VIII zgrupowania. Ulica Karowa 3: na terenie zakładu Oczyszczania Miasta stacjonowali żołnierze 1142 Plutonu 4 kompanii VIII Zgrupowania. Ulica Topiel 4: pod gruzami domu zginęło 40 mieszkańców. Ulica Topiel 29/31: reduta powstańcza 1142 plutonu pod dowództwem ppor. Alfreda Stawierskiego ps. „Miotacz”. Ulica Topiel: mieścił się warsztat mechaniczny Stanisława Kwiatkowskiego ps. „Stach”

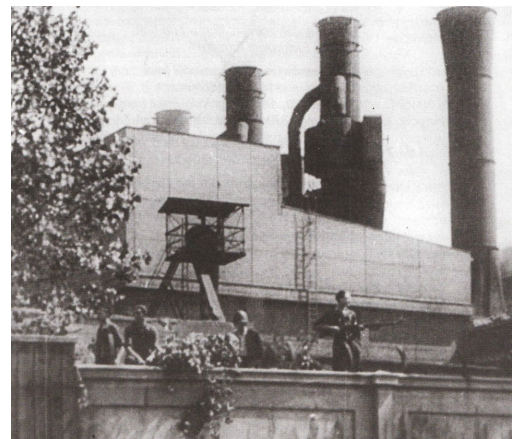
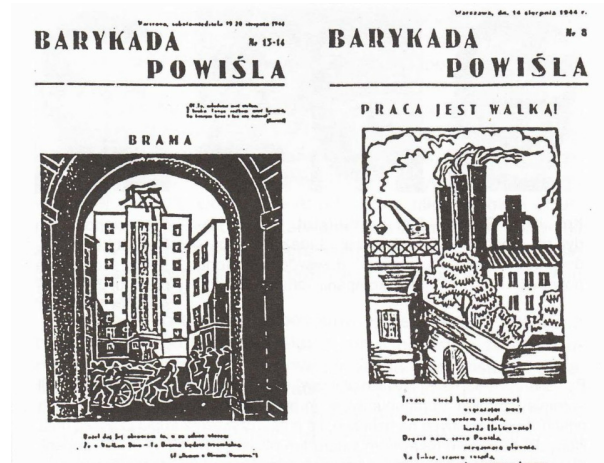
w którym zbudowano powstańcom wóz pancerny Kubuś. Ulica Oboźna 5: miejsce wymarszu w dniu 2 września żołnierzy 2 kompanii VIII zgrupowania oraz saperów ze 119 plutonu do 3- ostatniego natarcia na Uniwersytet Warszawski. W walce brały udział dwa wozy pancerne Kubuś i Szary Wilk. Ulica Sewerynow 8: miejsce związane z 3 atakami na UW, w tym miejscu zbierały się oddziały 2 kompanii VIII zgrupowana do szturmu na pozycje niemieckie. Ulica Bartoszewicza 5: ostatnia placówka powstańcza podczas jej obrony poległ: plut. pchor. Bogdan Schodowski ps. „Bartnicki” i plut. pchor. Jan Seredyński ps. „Pawłowski”. Ulica Cicha 1 : w tym domu mieściła się gospoda i świetlica prowadzona przez dziewczęta ze służby „Pomocy żołnierzom” zwane Peżetkami. Ulica Cicha 8: w tym miejscu znajdowało się



stanowisko powstańczego mózdzierza.

Ulica Smulikowskiego 6/8: w podziemiach budynku mieściła się „Gospoda żołnierska” prowadzona przez Peżetki , miejsce w którym odbywały się koncerty skrzypcowe. Ulica Smulikowskiego 10, 12, 14 i 16: miejsce w który znajdowały się groby poległych żołnierzy III zgrupowania Konrad. Ulica Solec 14: podczas powstania wybudowano drewnianą zasłonę, która miała utrudniać obserwację pozycji powstańczych przez Niemców Ulica Solec 36: podczas bombardowania pod gruzami domu zginęło 100 mieszkańców. Ulica Tamka 3: w budynku szwedzkiej firmy Alfa-laval znajdował się szpital polowy pod kierownictwem dr. Bolesława Barlenbacha ps. „Teofil” oraz wytwórnia granatów, materiałów wybuchowych i butelek zapalających 6.IX Niemcy rozstrzelali rannych żołnierzy. Ulica Tamka Kościół: podczas bombardowania Powiśla 27 sierpnia zginęło kilkadziesiąt osób. Ulica Tamka 30: mieścił się szpital polowy, przez który przewinęło się około 1200 rannych i chorych. Dnia 6.IX do szpitala wtargnęli Niemcy z zamiarem rozstrzelania rannych, dzięki interwencji rannego żołnierza Wehrmachtu wszyscy zostali uratowani. Ulica Tamka 38: powstał tu teatr kukielkowy, którego organizatorem był dyrektor gimnazjum i liceum im. A. Mickiewicza – Michał Dadlez ps. „Andrzej Bogoria”. Ulica Tamka 40: mieścił się punkt sanitarny prowadzony przez dr. Władysława Kuczyńskiego ps „dr. Czwartak”. Ulica Tamka 45B: na pierwszym piętrze mieściła się powstańcza kwatera żołnierzy 105 plutonu 1 kompanii VIII zgrupowania. Ulica Tamka 48: mieściła się delegatura Rządu Rejonu Powiśle i redakcja gazety: „Barykady Powiśla”.





Wybrzeże Kościuszkowskie: zbudowano ruchome stanowisko ogniowe, którego zadaniem było ostrzeliwanie niemieckich placówek nad Wisłą. 1 sierpnia powstańcy opanowali teren elektrociepłowni dzięki czemu do 6 IX walcząca Warszawa miała dostarczany prąd. Ulica Dłubnia: mieścił się szpital powstańczy, 27 września Niemcy rozstrzelali 22 rannych powstańców.



Krybarowcy, czyli o tym jak uczniowie zostają patronami

Dwadzieścia trzy lata temu, w 50. rocznicę Powstania Warszawskiego, poprosiłam mojego ojca, żołnierza Armii Krajowej, by pomógł mi odszukać powstańców walczących na Powiślu. I tak też się stało. Wtedy po raz pierwszy spotkałam pana Wiesława Gniazdowskiego. Członkowie Grupy Bojowej „Krybar” szybko zagościli w naszej szkole. Zwykle kontakty przerodziły się w trwałą współpracę. Byli żołnierze – wśród nich absolwenci naszej szkoły – co roku spotykali się i spotykają z uczniami, opowiadają o swoich latach szkolnych, konspiracji, walce, codziennym życiu w okresie okupacji i dniach Powstania Warszawskiego. 6 września, w rocznicę upadku Powiśla w 1944 roku, spotykamy się pod pomnikiem „Krybara” na Tamce. Uczniowie razem z kombatanami składają kwiaty i zapalają znicze. Jesienią bywamy na Powązkach, a wiosną wspólnie wędrujemy szlakiem miejsc pamięci walki i straceń żołnierzy „Krybara” na Powiślu. 1 sierpnia uczestniczymy w uroczystej Mszy Świętej w Kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Weterani walk biorą też aktywny udział w życiu szkoły – są obecni na wszystkich uroczystościach, konkursach historycznych, szkolnych spotkaniach opłatkowych, festynach, czy zebraniach wolontariatu. Nasze kontakty zapoczątkowane w 1995 roku zacieśniły się tak bardzo, że stało się dla mnie ważne, by uhonorować żołnierzy „Krybara” w sposób wyjątkowy. W 2001 roku zrodził się pomysł nadania naszemu gimnazjum imienia Żołnierzy Armii Krajowej Grupy Bojowej „Krybar”. Dlaczego? Po pierwsze – zwykłe spotkania byłych żołnierzy z uczniami przerodziły się w więzi prawdziwej przyjaźni, czuliśmy potrzebę bycia razem, tym bardziej, że wielu spośród żołnierzy „Krybara” to absolwenci naszej szkoły. Po drugie – w czasie Powstania Warszawskiego w budynku szkoły mieściły się ważne dla prowadzenia walk placówki (szpital, punkt zaopatrzenia), w pewnym okresie szkoła była na pierwszej linii ognia. Po trzecie – okna naszej szkoły wychodzą na elektrownię, a przecież żołnierze „Krybara” odnieśli ogromny sukces walcząc na Powiślu – zdobyli tak ważny obiekt. 2 października 2002 roku, gimnazjum przy Drewnianej otrzymało imię Żołnierzy Armii Krajowej Grupy Bojowej „Krybar”. Było to ogromne przeżycie dla całej społeczności szkolnej, zaproszonych gości i oczywiście żołnierzy „Krybara” – Krybarowców, jak mawiają nasi uczniowie. Działalność żołnierzy „Krybara” przypadająca na trudny okres naszej historii, to przykład postawy obywatelskiej, pożądanej w każdym czasie przez społeczeństwo. Dążymy do wykształcenia młodych ludzi, którzy będą gotowi poświęcić swe jednostkowe cele dla dobra ogółu. Cechy takie jak honor, odwaga, uczciwość, koleżeństwo, odpowiedzialność, męstwo, przyzwoitość są niezwykle ważne, toteż ludzie, którzy o nich zaświadczyli, są godni naśladowania i szacunku. Zawsze z wielką uwagą przysłuchujemy się wspomnieniom kombatanów i jesteśmy wierni tradycjom naszej szkoły. Możemy być dumni z możliwości spotkań z naszymi patronami. Prawdopodobnie jesteśmy jedyną taką szkołą, do której patroni chodzili, w której patroni walczyli, w której opatrywano ich ranny i do której patroni powrócili 50 lat po powstaniu jako autorytety moralne i wzory do naśladowania. Dla uczniów i nauczycieli stanowi to niezwykłą wartość i dostarcza powodów do dumy.